

# ECHO DĄBROWICY

Gazeta Parafii pw. Narodzenia NMP w Dąbrowicy

Nr 1 (84)

Wielkanoc 2021

**PORZĄDEK SPRAWOWANIA  
MSZY ŚW. I NABOŻEŃSTW**

**Msze Święte:**

Dni powszednie: 18.00 i 18:30

Niedziele: 8.00, 10.00, 11.30, 17.00

Święta kościelne: 8.00, 18.00 i 19.00

**Adoracja Eucharystyczna:**

W pierwszą niedzielę miesiąca: 9.00 – 10.00

**Spowiedź:** 15 minut przed każdą Mszą Świętą.

W pierwszy piątek miesiąca: 17.15

**Godzinki o Niepokalanym Poczęciu NMP:**

Niedziela przed Mszą Świętą o godz. 8.00

**Nabożeństwo I-go Czwartku:** Po Mszy św. wieczornej

**Nabożeństwo I-go Piątku:** Po Mszy św. wieczornej

**Nabożeństwo I-jej Soboty:** Po Mszy św. wieczornej

**Nabożeństwo majowe:**

W niedzielę po Mszy św. o godz. 8.00,

W dni powszednie po Mszy św. wieczornej

**Nabożeństwo czerwcowe:**

W niedzielę po Mszy św. o godz. 8.00,

W dni powszednie po Mszy św. wieczornej

**Msza św. zbiorowa za wstawiennictwem  
św. o. Maksymiliana M. Kolbego:**

8. dzień miesiąca (intencje składamy w kaplicy)

# KALENDARIUM 2021

**Kwiecień**

01.04 Wielki Czwartek: Msza Wieczerzy Pańskiej – godz. 19.00

02.04 Wielki Piątek: Droga Krzyżowa na kalwarii przy kościele – godz. 18.00; Liturgia Męki Pańskiej – godz. 19.00

03.04 Wielka Sobota: Wigilia Paschalna – godz. 19.00, przynosimy ze sobą świece

04.04 Niedziela Zmartwychwstania: Msza św. rezurekcyjna z procesją – godz. 6.00

05.04 Poniedziałek Wielkanocny

11.04 Niedziela Miłosierdzia Bożego: Koronka do Miłosierdzia Bożego – godz. 15.00

**Maj** Nabożeństwa majowe: niedziela – godz. 9.00; dzień powszedni – godz. 19.00

02.05 Poświęcenie pól: ul Deszczowa, Główna, Zakątek, Przejrzysta – godz. 15.00

03.05 Msza w intencji Ojczyzny – godz. 10.00

03.05 Poświęcenie pól: Kol. Warszawska – godz. 15.00

09.05 I Komunia Święta: Msza św. – godz. 10.00 i 12.00

09.05 Poświęcenie pól: Dąbrowica wieś – godz. 15.00

13.05 Różaniec fatimski w intencji mieszkańców Kol. Warszawskiej – godz. 19.00

16.05 Poświęcenie pól: Kol. Płuszowice – godz. 15.00

23.05 Poświęcenie pól: Kol. Nałęczowska – godz. 15.00

**Czerwiec** Nabożeństwa czerwcowe: niedziela – godz. 9.00; dzień powszedni – godz. 19.00

03.06 Uroczystość Ciała i Krwi Chrystusa (Boże Ciało): Msza św. z procesją eucharystyczną – godz. 10.00

13.06 Msza św. prymicyjna Neoprezbiterów 2021 – godz. 17.00;

Różaniec fatimski w intencji mieszkańców Kol. Nałęczowskiej, ul. Nałęczowskiej, Urodzajnej i Stromej –  
godz. 18.00

**Lipiec**

13.07 Różaniec fatimski w intencji mieszkańców ul. Deszczowej, Główniej, Przejrzystej, Zakątek – godz. 19.00

18.07 Msza św. na cmentarzu parafialnym – godz. 12.00

25.07 Błogosławieństwo pojazdów – po każdej Mszy św.

**Sierpień** 05–13.08 Nowenna do św. Maksymiliana M. Kolbego

13.08 Różaniec fatimski w intencji mieszkańców Dąbrowicy Północnej i Kol. Sadowników – godz. 19.00

29.08 Dożynki parafialne: Msza św. – godz. 11.30

# SŁOWO DO PARAFIAN



Drogie Siostry,  
Drodzy Bracia,

Upływa już trzeci miesiąc od dnia, w którym parafia w Dąbrowicy wstrząsnęła tragiczna wiadomość o śmierci proboszcza śp. ks. dr Jerzego Poręby. Uroczystości pogrzebowe,

w których uczestniczyłem jako wychowanek Ojca Duchownego z lubelskiego seminarium, dobitnie ukazały ogrom dobra, jakie Zmarły pozostawił w ludzkich sercach i wspólnocie parafialnej. Każdy z nas ma osobiste wspomnienia związane z Osobą śp. ks. Jerzego i liczne powody, aby wdzięczną modlitwą wstawiać się za Nim u Boga. Również nieustannie to czynię.

Duchowe bogactwo parafii pw. Narodzenia NMP w Dąbrowicy, w której z Bożej Opatrzności zostałem proboszczem, jest dla mnie ogromną niespodzianką i największym powodem radości. Różnorodność grup duszpasterskich i ich pełne zapału angażowanie się w życie parafialne nawet w trudnym okresie obostrzeń sanitarnych związanych z pandemią jest niecodziennym zjawiskiem. Moim marzeniem jest podtrzymanie i dalsze rozpalanie tego ewangelicznego zapału. Mam nadzieję, że wkrótce będziemy mogli wracać do życia bez lęku przed chorobą COVID-19 oraz swobodnych praktyk religijnych. Chciałbym, aby wszystkie uroczystości, nabożeństwa i procesje, które były sprawowane w naszej parafii przed rokiem 2020, były kiedyś obchodzone z taką samą, a nawet większą okazałością.

Obok dziedzictwa duchowego odnajduję w Dąbrowicy także budowane przez całe pokolenia ofiarnych parafian i zaradnych kapłanów dziedzictwo materialne. Chociaż w parafii niczego nie brakuje, to naturalnym zjawiskiem jest stopniowe zużywanie się budynków i przedmiotów. Podjąłem decyzję o rozpoczęciu prac przy renowacji ławek w kościele, aby przywrócić ich piękno i zwiększyć komfort użytkowników. Wśród poważnych wyzwań, jakie stoją przed naszą wspólnotą, jest inwentaryzacja, cyfryzacja, uporządkowanie i powiększenie cmentarza parafialnego. Cieszę się, że Rada Duszpasterska intensywnie pracuje nad stworzeniem regulaminu miejsca wiecznego spoczynku naszych bliskich. Drugim ogromnym wyzwaniem jest podniesienie temperatury powietrza w kościele. Aktualnie zbieram opinie specjalistów na temat efektywnego rozwiązania tej kwestii.

Każdego dnia polecam Was, Siostry i Bracia, opiece naszej Patronki – Najświętszej Maryi Panny Wspomożycielki Wiernych, Pocieszycielki Strapionych i Uzdrawienia Chorych. Dziękuję za każdy gest życzliwości, pomoc w codziennych sprawach, dobre słowo, uśmiech i przede wszystkim za dar modlitwy. Korzystając ze sposobności w imieniu ks. dr Andrzeja Kowalczyka i własnym składam Wam najserdeczniejsze życzenia świąteczne. Niech radość Wielkanocy nappełni nasze serca nadzieją i obfitością łask od Chrystusa Zmartwychwstałego!

Z wyrazami serdecznej więzi,  
ks. dr Waldemar Głusiec  
proboszcz

## Kilka słów o naszym nowym księdzu proboszczu



### **Ks. Waldemar Głusiec,**

od stycznia 2021r. nowy proboszcz parafii Narodzenia NMP w Dąbrowicy, urodził się 26 stycznia 1976 roku, w Opolu Lubelskim. Dzieciństwo i młodość spędził w Poniatowej, gdzie przez długie lata należał do Liturgicznej Służby Ołtarza. Po maturze wstąpił do Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Lublinie. Święcenia prezbiteratu przyjął 2 czerwca 2001 roku w Lublinie. W tym samym roku otrzymał też dyplom magistra na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim.

Jako neoprezbiter ks. Waldemar został skierowany do pracy w Parafii pw. Matki Bożej Różańcowej w Lublinie. Będąc tam przez dwa lata wikariuszem, opiekował się Katolickim Stowarzyszeniem Młodzieży i Wspólnotą Odnowy w Duchu Świętym "Miriam" oraz pracował jako katecheta w pobliskiej Szkole Podstawowej nr 51 im. Jana Pawła II. Kolejne dwa lata spędził w Parafii pw. Nawrócenia św. Pawła w Lublinie, gdzie opiekował się Katolickim Stowarzyszeniem Młodzieży i Liturgiczną Służbą Ołtarza.

Równocześnie pracował w Gimnazjum nr 9 im. cc. mjra Hieronima Dekutowskiego ps. „Zapora” i rozpoczął studia specjalistyczne z teologii moralnej na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. W roku 2005 został posłany do Rymu na studia specjalistyczne z zakresu bioetyki w Ateneo Pontificio Regina Apostolorum. Doktorat obronił w 2010 roku, a tematem jego dysertacji było bioetyczne studium genetycznych badań prenatalnych w Polsce. Podczas studiów we Włoszech posługiwał jako wikariusz w Parrocchia dei SS. Giacomo Ap. e Quirico Martire in Rio nell’Elba i Parrocchia di S. Giuseppe in Cavo. Po powrocie do Lublina został mianowany na rok wikariuszem w Parafii Archikatedralnej pw. św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty.

W latach 2010 – 2015 ks. Waldemar był duszpasterzem akademickim na Uniwersytecie Medycznym w Lublinie, gdzie od 2011 r. pracuje też jako nauczyciel akademicki, wykładając etykę i bioetykę. W ramach swojej pracy naukowej zajmuje się między innymi zagadnieniami biobankowania, komitetów i komisji (bio)etycznych oraz sprzeciwu sumienia w medycynie. W latach 2012 – 2015 pełnił funkcję sekretarza Metropolity Lubelskiego abpa Stanisława Budzika, a następnie od 2015 do 2021 roku pracował jako prefekt w Metropolitalnym Seminarium Duchownym w Lublinie.

Prywatnie ks. proboszcz Waldemar Głusiec interesuje się fotografią i aktywnym wypoczynkiem na świeżym powietrzu.

Agnieszka Wróblewska

# Z NAUCZANIA KOŚCIOŁA

Ojciec Święty Franciszek, w uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP, ogłosił rozpoczęcie specjalnego Roku św. Józefa, którego obchód zakończy się 8 grudnia 2021 roku. Data ogłoszenia Roku św. Józefa nie była przypadkowa, bowiem przed 150 laty, 8 grudnia 1870 roku, bł. Pius IX ustanowił św. Józefa Patronem Kościoła katolickiego.

W liście apostolskim Ojca Świętego Franciszka **PATRIS CORDE** Z OKAZJI 150. ROCZNICY OGŁOSZENIA ŚWIĘTEGO JÓZEFA PATRONEM KOŚCIOŁA POWSZECHNEGO czytamy:

*Patris corde* - ojcowskim sercem: tak Józef umiłował Jezusa, nazywanego we wszystkich czterech Ewangeliach „synem Józefa”.

Mateusz i Łukasz, dwaj ewangeliści, którzy ukazali jego postać, niewiele mówią, ale wystarczająco dużo, aby zrozumieć, jakim był ojcem oraz misję powierzoną mu przez Opatrzność.

(...) Po Maryi, Matce Bożej, żaden święty nie zajmuje w Magisterium papieskim tyle miejsca, co Józef, Jej oblubieniec. Moi poprzednicy pogłębili orędzie zawarte w kilku danych przekazanych przez Ewangelię, aby wyraźniej podkreślić jego centralną rolę w historii zbawienia: błogosławiony Pius IX ogłosił go «Patronem Kościoła katolickiego», czcigodny Pius XII przedstawił go jako «Patrona robotników» a święty Jan Paweł II jako «Opiekuna Zbawiciela». Ludzie przyzywają go jako «patrona dobrej śmierci».

Dlatego też, w 150. rocznicę ogłoszenia go przez bł. Piusa IX, 8 grudnia 1870 r., *Patronem Kościoła Katolickiego*, chciałbym podzielić się z wami kilkoma osobistymi refleksjami na temat tej niezwyklej postaci, tak bliskiej ludzkiej kondycji każdego z nas, aby – jak mówi Jezus –

„usta wyrażały to, co obfituje w sercu” (por. *Mt* 12,34).

(...) Celem tego Listu apostolskiego jest wzbudzenie większej miłości dla tego wielkiego Świętego, abyśmy byli zachęteni do modlitwy o jego wstawiennictwo i do naśladowania jego cnót i jego zaangażowania.

Istotnie, specyficzną misją świętych jest nie tylko spełnianie cudów i łask, ale wstawiennictwo za nami przed Bogiem (...) Święci pomagają „wszystkim wiernym do osiągnięcia świętości i doskonałości własnego stanu”. Ich życie jest konkretnym dowodem na to, że można żyć Ewangelią. (...)

Nie pozostaje nic innego, jak tylko błagać św. Józefa o łaskę nad łaskami: o nasze nawrócenie.

Do niego kierujemy naszą modlitwą:

*Witaj, opiekunie Odkupiciela,  
i oblubieńcze Maryi Dziewicy.  
Tobie Bóg powierzył swojego Syna;  
Tobie zaufała Maryja;  
z Tobą Chrystus stał się  
człowiekiem.*

*O święty Józefie,  
okaż się ojcem także i nam,  
i prowadź nas na drodze życia.  
Wyjednaj nam łaskę,  
miłosierdzie i odwagę,  
i broń nas od wszelkiego zła.  
Amen.*



Rzym, u św. Jana na Lateranie, dnia 8 grudnia 2020, w Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, w ósmym roku mojego Pontyfikatu.

Franciscus

[DW]

# Ostatnie pożegnanie księdza proboszcza Jerzego Poręby

**ks. kan. Antoni Socha**

**Proboszcz parafii**

**pw. św. Urszuli Ledóchowskiej**

**w Lublinie**



Drogi Jurku,

tak niespodziewanie opuściłeś nas wszystkich. Tylko telefon pozostawił znak nieodbytej ostatniej rozmowy. Tak niedawno, tydzień, może 10 dni przed Twoją chorobą, snuliśmy plany na bliską już emeryturę. O przygotowaniu sobie mieszkania, o podróżach. I w ciągu tej rozmowy powtarzało się jedno zdanie: „Jeśli Bóg pozwoli”. Dzisiaj swoim świętym milczeniem potwierdzasz mądrość słów Boga zapisanych przez proroka Izajasza: „Myśli wasze nie są myślami moimi, drogi wasze nie są drogami moimi”.

Ksiądz Jerzy należał, we wspólnocie naszego kursu, do najzdolniejszych, wraz z śp. ks. Stanisławem Sieczką, śp. ks. Andrzejem Maciągiem, i należał do tych bardzo pracowitych.

To, co chciałbym podkreślić dziś, przy pożegnaniu, to to przede wszystkim, że był wiernym sługą Kościoła. Służył Kościołowi całym sercem i szczerym oddaniem. Wierność nauce Kościoła, przestrzeganie wszystkich zasad, było dla ks. Jerzego priorytetem. W tym względzie nigdy i nikomu nie ustępował. Bolało go, gdy ktoś niesłusznie i niesprawiedliwie krytykował Kościół, gdy pisano źle o Kościele, a szczególnie bolało go, gdy o Kościele i Jego działaniach niesprawiedliwie i krytycznie pisali niektórzy księża. I to w środkach wrogich Kościołowi.

Ksiądz Jerzy kochał kapłaństwo. Wiernie i z oddaniem wypełniał wszystko, co wypływało z kapłaństwa. Był zawsze koleżeński, pokorny, uczciwy wobec wszystkich i wszystkiego.

Inną piękną cechą życia ks. Jerzego, co chciałbym również podkreślić, było umiłowanie Ojczyzny. Wyrażało się to nie tylko w słowach, ale w codziennym życiu i we wszystkich podejmowanych przez niego akcjach.

W osobie ks. Jerzego tracimy wspaniałego kolegę, dobrego człowieka, przyjaciela, wzorowego kapłana, patriotę, pokornego i wiernego sługę Kościoła.

Drogi Jurku, będziemy pamiętać o Tobie w naszych kapłańskich modlitwach, Mszy świętej gregoriańskiej, którą będziemy niedługo sprawować.

Niech Zmartwychwstały Pan, Jezus Chrystus, przyjmie Cię do liturgii wiekuistej. Spoczywaj w Bogu.

**ks. kan. Jan Domański**

**Dziekan dekanatu**

**konopnickiego**

„Nie wyście mnie wybrali, ale Ja was wybrałem, abyście szli i owoc przynosili”.



Nasz brat, ksiądz Jerzy, można powiedzieć, pięknie wypełnił to zaproszenie Jezusa Chrystusa do tego, aby pracować w Jego winnicy. Przyjmując święcenia kapłańskie, z pokorą także przyjmował wszystkie nominacje, które otrzymał do pracy na poszczególnych odcinkach: jako wikariusz, jako proboszcz a także jako wychowawca, przygotowując wiele pokoleń kapłanów do tej właśnie pięknej służby.

Ten jego owoc pozostał w sercach wielu parafian wśród których pracował. Bo, przygotowując ich poprzez chrzest, włączał ich w Jezusa Chrystusa, czyli przygotowywał ich także do życia wiecznego.



Nie sposób dzisiaj wymienić tych wszystkich, którzy zostali przez Chrztost Święty, przez jego dłonie, włączeni w Jezusa Chrystusa. Tych, których wyspowiadał, tych, którym udzielił Komunii Świętej, sakramentu małżeństwa, sakramentu chorych – to są te owoce, które pozostawił wszędzie tam, gdzie dane mu było pracować.

Przez ostatnie 10 lat mieliśmy okazję spotykać się tutaj, w parafii Dąbrowica, ale także w całym dekanacie. Nigdy nie odmawiał swojej posługi, chętnie także nas zapraszał, nie tylko w czasie rekolekcji, ale także w czasie różnych innych uroczystości, a także w czasie imienin. I również przyjeżdżał chętnie na zupełnie prywatne odwiedziny. Nie szczędził wtedy czasu na rozmowę, na podzielenie się swoim troskami, swoimi problemami, ale także chętnie słuchał i wskazywał drogi rozwiązania.

Będzie nam brakowało Ciebie, księżo Jurku, jak mówiliśmy zawsze o Tobie w takim naszym zwykłym, codziennym, kapłańskim życiu. Nie tylko w posługiwaniu.

Dlatego zapewniamy Cię o tym, że, chociaż na sposób fizyczny się rozstajemy, to na sposób duchowy będziemy zawsze z Tobą. Będziemy wkrótce także modlili się Mszą Świętą gregoriańską. Nikt z nas nie jest bez grzechu. Będziemy prosili Boga, aby Ci okazał swoje miłosierdzie i tak, jak Tobie również obiecał na Chrzcie Świętym, przyjął Cię, za piękną służbę kapłańską, do życia wiecznego.

Może łatwo jest być kapłanem, ale być w kapłaństwie człowiekiem czasami nie jest tak łatwo. A Ty tak pięknie okazywałaś swoje człowieczeństwo, nie wynosząc się ze swoim kapłaństwem. Zawsze umiałaś podać rękę, zawsze byłaś życzliwy, zawsze serdeczny. Takich prostych, ludzkich gestów nigdy się nie zapomina, dlatego warto jeszcze raz przywołać te słowa: „Nie wszystek umrę, lecz będę żył i będę opowiadał dzieła Pana”.

Będziesz żył w naszych sercach i będziesz opowiadał dalej, na sposób duchowy, te dzieła, którym byłaś wierny przez całe swoje piękne życie jako człowiek i kapłan.

**ks. Zdzisław Szostak**  
**Prorektor**  
**Metropolitalnego**  
**Seminarium Duchownego**  
**w Lublinie**



„Niech Pan rozpromieni oblicze swe nad tobą, niech cię obdarzy swą łaską. Niech zwróci ku tobie oblicze swoje i niech cię obdarzy pokojem. Tak będą wzywać imienia mojego nad Izraelitami, a Ja im będę błogosławił.”

Te słowa, ukazujące troskę i błogosławieństwo Boże, głosi Kościół w liturgii corocznie w uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi. Te słowa kierował Bóg do śp. ojca Jerzego w całym jego życiu: w dzieciństwie, w młodości, gdy odkrywał i wypełniał powołanie kapłańskie. Wypełniał je jako odpowiedź miłości na to, że Bóg spojrzał na niego z miłością, zwracając ku niemu swe oblicze i obdarzył go łaską kapłaństwa. W wyjątkowy sposób te słowa skierował Bóg do śp. ojca Jerzego 1 stycznia 2021 roku. Tego dnia ojciec Jerzy zobaczył oblicze Boga w chwili swojej śmierci.

Po ludzku, odejście bliskiej osoby jest dla nas bardzo trudne. Modliliśmy się za ojca Jerzego w dniach zmagania z chorobą. W świetle wiary jednak chcemy zobaczyć w tym misterium śmierci - misterium życia. Spotkanie w miłości. Że Bóg miłosierny zwrócił swe łaskawe oblicze i obdarzył pokojem swojego wiernego sługę, kapłana.

„Tak będą wzywać imienia mojego, a Ja im będę błogosławił.” Śp. ojciec Jerzy wzywał, w swojej posłudze kapłańskiej, Bożego imienia nad ludem jako wikariusz i proboszcz. Wzywał Bożego imienia jako ojciec duchowny Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Lublinie, w którym pełnił tę piękną i odpowiedzialną posługę przez 8 lat. Wzywał i błogosławił przez modlitwę, przez głoszone słowo, rozmowy. Wzywał, gdy

rozgrzeszał i sprawował Eucharystię. Wzywał przez swoją codzienną obecność. Pokorną i skromną.

Był człowiekiem, który kochał Boga i człowieka, Kościół i Polskę. Zawierzał siebie i powierzonych mu ludzi Niepokalanej Maryi. Był serdeczny, gościnny, otwarty, lubił przebywać z ludźmi. Był gotowy pomóc, porozmawiać, wypowiadać, poświęcić czas. Cechował się realizmem życia i mądrością życiową, co wyrażało się często w różnych prostych „złotyach myślach” wypowiedzianych przez niego z właściwym mu uśmiechem, poczuciem humoru i pogodą ducha.

Przeszedł przez życie dobrze czyniąc.

W imieniu wspólnoty naszego seminarium, ale też i wychowanków, duchowych synów ojca Jerzego tak licznie tu obecnych, dziękuję Bogu za jego życie i posługę. Najbliższym – siostrze, pani Marii, i rodzinie składam wyrazy współczucia i jedności w tych trudnych dniach.

We wspólnocie seminaryjnej pamiętamy w modlitwie o zmarłych kapłanach, a szczególnie o zmarłych wychowawcach. Zwłaszcza w listopadowych dniach podczas Mszy Świętych będziemy pamiętać także o ojcu Jerzym, jako jego duchowi synowie, w modlitwie, przy ołtarzu, także przez Msze Święte gregoriańskie.

Śp. ojciec Jerzy odszedł do Pana w uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi. Ufam, że Maryja, którą tak kochał, i święty Józef pomogli mu narodzić się dla Nieba, w którym będzie na wieki patrzył w zwrócone w jego stronę rozpromienione oblicze Boga w Trójcy jedynej.

Dziękujemy Ci, ojcze Jerzy. Odpoczywaj w pokoju wiecznym.

Dobry Jezu, a nasz Panie, daj mu wieczne spoczywanie.



**prof. Cezary Taracha****Przedstawiciel parafii  
w Dąbrowicy**

Czcigodny księżę arcybiskupie, droga pani Mario, rodzinie śp. księdza Jerzego, dostojni kapłani, przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, szanowni państwo, uczestnicy uroczystości pogrzebowych księdza Jerzego Poręby.

W jedenastym rozdziale Ewangelii św. Jana znajdujemy jeden z najbardziej poruszających i sugestywnych opisów, jakie pojawiają się na kartach Nowego Testamentu. Oto widzimy Pana Jezusa oplakującego śmierć swojego przyjaciela – Łazarza. Świadkowie tego wydarzenia, jak zaświadcza Ewangelista, widząc wzruszenie naszego Pana mówili: „Oto jak go miłował”.

Z pewnością wielu z nas, obecnych na dzisiejszej uroczystości, wzruszy się głęboko, towarzysząc księdzu proboszczowi w jego ostatniej drodze do Domu Ojca. Smutek i wzruszenie stanowią wszak naturalną reakcję człowieka w obliczu śmierci, zwłaszcza gdy odchodzą ludzie bliscy, zwłaszcza gdy odchodzą ludzie, których miłujemy. Jako chrześcijanie wierzymy jednak, że Chrystus Pan pokonał śmierć, gdy trzeciego dnia powstał z martwych. Ufamy więc, że ksiądz Jerzy, przekroczywszy granicę ludzkiej egzystencji, został ogarnięty tą bezgraniczną miłością Boga.

Modląc się dzisiaj w jego intencji, chcemy równocześnie, jako parafia Dąbrowicy, dać świadectwo o gorliwym kapłanie i dobrym człowieku, który był duchowym ojcem naszej wspólnoty przez 10 lat.

Tak więc, w imieniu lokalnego Kościoła, parafii pw. Narodzenia NMP w Dąbrowicy, w imieniu Rady parafialnej, w imieniu wszystkich grup i wspólnot formacyjnych, w imieniu służby liturgicznej a także zgromadzeń zakonnych, chciałbym zwrócić się do ks. Jerzego i powiedzieć:

„Księżę proboszczu, dziękujemy za Twoją dziesięcioletnią twórczą obecność pośród nas. Jesteśmy wdzięczni za sprawowane w naszej wspólnocie parafialnej Msze Święte i nabożeństwa, za udzielane nam sakramenty, które przecież stanowią najgłębszą istotę żywej wiary. Dziękujemy za Twoje autentyczne świadectwo przynależności do Kościoła Chrystusowego, tak potrzebne nam, świeckim, w czasach trudnych wyzwań, jakie niesie współczesność. Składamy również podziękowania za przykład i gorliwość kapłańskiego życia, dziękujemy za Twoje roztropne słowa, za nauki, które kierowałeś do nas. Dziękujemy za trwałe dzieła materialne, zwłaszcza, jak wspomniał tutaj ks. arcybiskup, za tę piękną dąbrowicką kalwarię, za te piękne stacje Drogi Krzyżowej, przy których wielu z nas często właśnie rozważa, medytuje Mękę Pana Jezusa. Księżę Jerzy, od tej strony ludzkiej, dziękujemy za Twoją życzliwość, za pogodę ducha i ten nieznikający z Twojej twarzy uśmiech.”

Dla mnie pozostanie na zawsze to wspomnienie mojego ostatniego spotkania z ks. Jerzym – uśmiechnął się do mnie i powiedział: „Panie Czarku, to widzimy się za kilka dni?” Miałem przyjść do archiwum parafialnego i przeglądać księgi parafialne – do książki, która powstaje i będzie dedykowana ks. Jerzemu.

Niech dobry Bóg wynagrodzi za wszelkie dobro, jakiego doświadczyliśmy w czasie Twojej duszpasterskiej posługi. Odpoczywaj w pokoju wiecznym.





**ks. dr Andrzej Kowalczyk**  
**Wikariusz parafii w Dąbrowicy**

Czcigodny księżu arcybiskupie, drodzy kapłani, pani Mario, krewni, przyjaciele rodziny, siostry życia konsekrowanego, drodzy bracia i siostry w Chrystusie Panu.

Z potrzeby serca, w imieniu pani Marii, siostry naszego ks. Jerzego, jego krewnych, swoim i całej naszej wspólnoty parafialnej, kieruję słowa ogromnej wdzięczności za towarzyszenie nam w tych trudnych chwilach choroby, a potem śmierci naszego księdza proboszcza Jerzego. Otrzymaliśmy bardzo wiele wyrazów bliskości i solidarności popartych modlitwą. Bardzo serdecznie dziękuję księdzu arcybiskupowi Stanisławowi Budzikowi za obecność, skierowane do nas słowo i przewodniczenie tej Mszy Świętej i liturgii pogrzebowej. Dziękuję wszystkim, tak licznie przybyłym, kapłanom, siostram zakonnym życia konsekrowanego i wiernym świeckim. Dziękuję przybyłym na te uroczystości pogrzebowe przedstawicielom parafii pw. św. Apostołów Piotra

i Pawła w Olbięcinie, św. Teresy od Dzieciątka Jezus w Lublinie, św. Andrzeja Boboli w Lublinie, Metropolitalnego Seminarium Duchownego i naszej, dąbrowickiej parafii, w których pracował duszpastersko nasz drogi ksiądz proboszcz.

Na ręce pana profesora Krzysztofa Tomaszewicza i pani profesor Grażyny Orlicz-Szczęsnej dziękuję wszystkim lekarzom, którzy prowadzili terapię i opiekowali się księdzem proboszczem w szpitalu PSK1 przy ul. Staszica w Lublinie.

Dziękuję wszystkim parafianom, na ręce pana Mieczysława Jureckiego oraz dyrygenta naszego chóru „Benedictus” Arkadiusza Poleszaka, za oprawę muzyczną Mszy Świętej, przygotowanie nagłośnienia na zewnątrz, transmisji internetowej z tych uroczystości pogrzebowych, kościoła oraz liturgii pogrzebowej na to smutne ostatnie pożegnanie naszego drogiego księdza proboszcza.

Dziękuję również przedstawicielom władz za obecność i wspólną modlitwę.

Nie pomijając nikogo, pragnę wszystkim podziękować za okazaną dobroć i wszelkie wyrazy

wdzięczności wobec naszego księdza proboszcza i zaangażowanie w ten dobry uczynek, którym jest godne pożegnanie i pogrzeb.

Na koniec, proszę mi pozwolić na kilka słów osobistych.

„Drogi ojciec proboszczu, dziękuję Ci za Twoją ojcowską troskę, za powierzonych Twojej duszpasterskiej opiece ludzi, której ja również mogłem doświadczyć. Dziękuję Ci za postawę dobrego ojca, szczególnie dla mnie tak cenną, gdy niedawno musiałem żegnać mojego tatę. Doświadczenia takiej postawy proboszcza, jako dobrego ojca, której od Ciebie, drogi ojciec Jerzy, doświadczyłem, życzyłbym każdemu młodemu kapłanowi, każdemu wikariuszowi.

W adhortacji Pastores Dabo Vobis znajdują się wskazania dotyczące formacji kapłańskiej, życia kapłańskiego – w jej trzech głównych wymiarach: ludzkiej, duchowej i intelektualnej.

Drogi ojciec proboszczu, dzięki Ci za przykład tak pogodnych, ciepłych, pełnych pokoju relacji, jakie tworzyłeś z naszymi parafianami, ze mną i współpracownikami. Dziękuję Ci za Twoje piękne człowieczeństwo i osadzone na nim i Bożej łasce kapłaństwo. Dziękuję Ci, za Twój przykład i zaangażowanie w pracę duszpasterską, za prowadzenie tak wielu grup, za poświęcenie, za tę osobistą Twoją więź z Bogiem. Czasem spacerowałeś z różańcem w rękę, czy tu, wokół kościoła, przy plebanii, czy po Twoim balkoniku, albo z brewiarzem. Często można było Cię zobaczyć pogrążonego w modlitwie.

To prowadzenie innych do Boga było Twoim priorytetem, rzeczą najważniejszą.

Dziękuję Ci za Twoje mądre, stonowane, czasem mocne, może nawet wstrząsające, przejmujące, a czasem bardzo pogodne, radosne, pełne miłości i mądrości życiowej i ewangelicznej słowo. Za Twoje homilie. Dziękuję Ci za Twoje wrażliwe serce, wspieranie dzieci i młodzieży, także poprzez stypendia, w zdobywaniu wykształcenia.

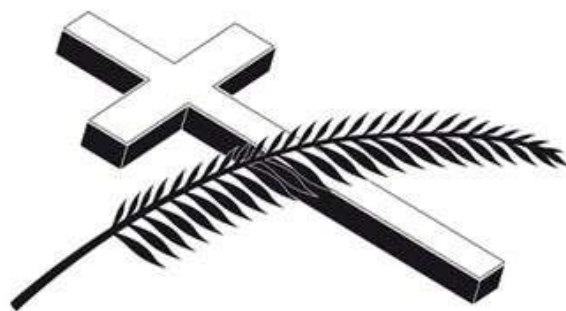
Drogi ojciec proboszczu, będę się starał dorastać do Twojego kapłaństwa. Dziękuję Bogu, że mogłem z Tobą na tej niwie pańskiej, tutaj w tej dąbrowickiej parafii pracować.

Ufam, że dobry Bóg, który teraz wezwał Cię do siebie, swojego wiernego kapłana, udzieli Ci tej nagrody, którą przygotował dla swoich wiernych sług, dla kapłanów tam w niebie. Że tam, już w niebie, zaprosi Cię do ołtarza.

Tu, ostatnią Eucharystię sprawowałeś w mojej intencji, w dzień moich imienin. Bardzo Ci dziękuję za każde dobro, jakie doświadczyłem z Twojej strony. Byłeś naprawdę nie tylko proboszczem dla mnie, ale i ojcem.

Odpoczywaj w pokoju. Niech Bóg da Ci chwałę zmartwychwstałych w niebie, a Matka Najświętsza niech przygarnie Cię swoją miłością tam w wieczności, abyś mógł się radować razem ze świętymi i aniołami stróżami, którzy prowadzili Cię przez całe życie, bo w ich święto przyszedłeś tutaj na świat.

Dobry Jezu, a nasz Panie, daj mu wieczne spoczywanie.



## Ksiądz Franciszek Blachnicki - 100-lecie urodzin

Franciszek Blachnicki to kapłan, który wywarł wielki wpływ na formację duchową młodego pokolenia w okresie posoborowym. Jego praca naukowa oraz praca z dziećmi, młodzieżą a potem z małżeństwami dała początek pełnego przeżywania swego chrześcijaństwa wśród wielu pokoleń powojennej Polski.

Ksiądz Franciszek Blachnicki urodził się w Rybniku na Śląsku 24 marca 1921r. W młodości był bardzo zaangażowany w ruch harcerski, już wtedy jego pasją było przygotowywanie młodszych kolegów do życia odpowiedzialnego, opartego o zdrowe zasady moralne, szacunek dla drugiego człowieka, miłość do ojczyzny, honor. W młodym wieku nie był osobą zbyt religijną ale ważna była dla niego działalność patriotyczna. Po wybuchu II wojny światowej brał udział w kampanii wrześniowej, jako 18-letni ochotnik, potem zaangażował się w działalność konspiracyjną, za co, po aresztowaniu przez gestapo, przebywał w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu a potem w areszcie śledczym w Tarnowskich Górach. Za działalność konspiracyjną został skazany na karę śmierci. Podczas oczekiwania na wykonanie wyroku doznał cudownego nawrócenia na osobową wiarę w Chrystusa i wtedy podjął decyzję o poświęceniu swego życia na Jego służbę. Kara śmierci została zamieniona na 10 lat więzienia i resztę okresu wojny ksiądz Blachnicki spędził w różnych obozach niemieckich. Po wojnie wstąpił do Śląskiego Seminarium Duchownego i rozpoczął kapłańską służbę, tak jak obiecał podczas nawrócenia.

Od początku pracy duszpasterskiej kładł nacisk na wykształcenie wzorowych postaw wśród najmłodszego pokolenia. Pracował z dziećmi w formie rekolekcji zamkniętych tzw. Oaza Dzieci Bożych.



Tworzył metody formowania ministrantów, założył Ośrodek Katechetyczny. Od 1957 roku rozpoczął wielką społeczną akcję przeciwalkoholową, gdyż szerzącą się epidemię alkoholizmu wśród Polaków uważał za niebywałe zagrożenie dla polskich rodzin i duchowej kondycji rodaków. Za akcję tą był szykanowany przez władze i osadzony w areszcie na kilka miesięcy.

W 1961 roku podjął dalsze studia na KUL i na długie lata związał się z Lublinem oraz z lubelskim środowiskiem inteligenckim, tworząc w Lublinie pierwsze kręgi Domowego Kościoła, czyli formacji dla małżonków. Po Soborze Watykańskim II wypracował koncepcję teologii pastoralnej w oparciu o naukę posoborową, która stanowiła podstawę katechetyki jaką znamy chociażby z własnego doświadczenia, wniósł także ogromny wkład w prace związane z odnową liturgii posoborowej.

Jako założyciel Krajowego Ośrodka Formacji Liturgicznej, współtworzył w ramach jego pracy koncepcję współczesnej formacji służby liturgicznej. Jego wielkim dziełem jest także powszechnie znany Ruch Światło Życie. Ruch który miał za zadanie wśród młodzieży ożywić prawdziwą relację z Chrystusem, uczynić Ewangelię punktem odniesienia do wszelkich sfer życia dla młodego chrześcijanina. Pracę z młodzieżą opierał o metodę 15-dniowych rekolekcji przeżyciowych, które miały swoją kontynuację w życiu parafii.

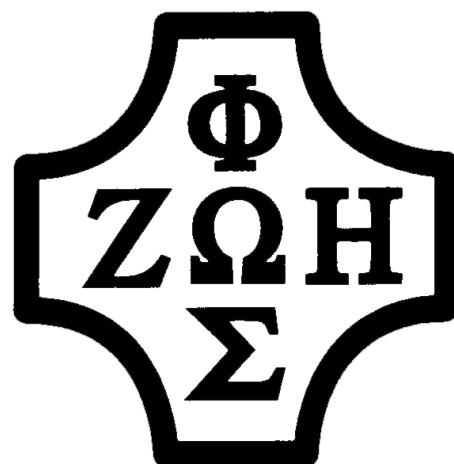
Centrum Ruchu Światło-Życie założył w Krościenku nad Dunajcem, wbrew władzom oraz z licznymi przeciwnościami formalnymi i finansowymi. Znany był z pozytywnego nastawienia do dzieł które tworzył. Podczas tworzenia ośrodka rekolekcyjnego w Krościenku pojawiły się trudności finansowe, brakowało pieniędzy na zakup domu w którym miał zostać zorganizowany ośrodek. Wówczas ksiądz Blachnicki miał odpowiedzieć: "skoro nie stać nas na jeden dom to kupmy dwa". Po kilku dniach okazało się, że hojność darczyńców była tak wielka, iż pozwoliła na realizację śmiałego przedsięwzięcia. Wielka wiara księdza Franciszka i ufność w pomoc Bożą czyniły cuda. Był to okres bardzo powszechnej odnowy życia duchowego, ten sam okres w którym na Zachodzie Europy rozwijał się przeciwstawny ruch oparty o tzw. rewolucję obyczajową 1968 roku.

Wprowadzenie stanu wojennego zastało księdza Blachnickiego w Rzymie. Do Polski nigdy już nie powrócił. Od 1982 roku osiadł w Niemczech, i w miasteczku Carlsberg założył Międzynarodowe Centrum Ewangelizacji Światło-Życie i rozpoczął pracę duszpasterską wśród polskiej emigracji. Zmarł nagle w Carlsbergu, 27 lutego 1987 roku, jego doczesne szczątki znajdują się od 2000 roku w kościele Dobrego Pasterza w Krościenku.



Ruch Światło-Życie jest dzisiaj bardzo ważnym środowiskiem dla rozwoju duchowego polskich katolików. Gałąź małżeńska Ruchu Światło-Życie, czyli Domowy Kościół, skupia na całym świecie ponad 40 tys. osób, z czego ok. 90% w Polsce, ale liczne kręgi Domowego Kościoła znajdują się na Ukrainie, Słowacji, w Czechach, Niemczech, USA, Kanadzie czy Wielkiej Brytanii. W naszej parafii również formuje się duchowo 11 małżeństw w 2 kręgach, jest to godna polecenia droga do poznawania Chrystusa, Ewangelii, ale także ciągłego rozwijania i doskonalenia swego powołania do życia w małżeństwie i rodzinie.

Paweł Bancierz



## Dzieło znanej artystki w naszym kościele parafialnym

Z pewnością wiele razy widzieliśmy ten obraz. Obecnie znajduje się on na bocznej ścianie, przy wejściu do zakrystii. Przedstawia postać siedemnastowiecznego męczennika świętego Andrzeja Boboli (1591-1657).

Bobola to jeden z najbardziej znanych polskich świętych. Jezuita, kaznodzieja i misjonarz, który wierność Chrystusowi przypłacił okrutną śmiercią z rąk zbuntowanych Kozaków, w roku 1657. Beatyfikowany w okresie narodowej niewoli (1853), był uosobieniem najwyższego poświęcenia w obronie wiary i Ojczyzny. Do ponownego ożywienia kultu męczennika przyczyniła się jego kanonizacja w 1938 r.

Głównymi propagatorami postaci św. Andrzeja Boboli byli oczywiście jezuici, którzy, jak wiemy, mniej więcej 100 lat temu nabyli w Dąbrowicy gospodarstwo rolne i prowadzili posługę duszpasterską. Od czasu powstania parafii w 1950r. starali się oni przybliżyć wiernym świętych pochodzących z Towarzystwa Jezusowego. I tak, przed uroczystością św. Stanisława Kostki odprawiano nowennę, a przed wspomnieniem św. Andrzeja Boboli - triduum.

Często zastanawiałem się, kiedy i w jakich okolicznościach obraz trafił do naszego Kościoła. Przygotowując do druku książkę poświęconą śp. ks. Jerzemu Porębie, odnalazłem lakoniczny zapis w parafialnej Księdze uposażeń (Liber fundi). Z notatki tej wynika, że został on zakupiony przez ówczesnego proboszcza O. Mariana Spytkowskiego, w roku 1958, w Lublinie. O. Spytkowski podał jeszcze jedną, jakże ważną informację. Zapisał mianowicie imię i nazwisko, jak można się domyślać autorki dzieła, Marii Urban. Odkrycie to wprawiło mnie w stan jeszcze większego zaciekawienia obrazem. Czyżby namalowała go słynna lubelska malarka Maria Urban Mieszkowska? Jak to się stało, że O. Spytkowski zwrócił się z prośbą



o namalowanie obrazu właśnie do niej? W jaki sposób zweryfikować informację z „Liber fundi”?

Poszukując odpowiedzi na te pytania, skontaktowałem się z kilkoma ważnymi dla lubelskiego środowiska artystycznego osobami. Rozmawiałem z panem Andrzejem Madejskim, z panią Krystyną Głowniak oraz panem Adamem Kulikiem. Każdy z moich interlokutorów miał okazję zetknąć się z Marią Urban Mieszkowską i podziwiać jej dokonania. Najwięcej informacji przekazał mi pan Adam Kulik. Zarówno on, jak i jego żona bardzo dobrze znali lubelską malarkę. Pan Kulik zrealizował w 1995 r. film dokumentalny, natomiast jego żona opublikowała książkę poświęconą twórczości Urban Mieszkowskiej. Po obejrzeniu fotografii obrazu, którą wysłałem panu Adamowi, stwierdził on: „Obraz św. Andrzeja Boboli jest w jej stylu, w podobnych tonacjach malowała np. portrety swojej matki”. Przyjmując z bardzo dużym prawdopodobieństwem, że znajdujący się w dąbrowickim kościele obraz jest dziełem Marii Urban Mieszkowskiej, warto przybliżyć nieco jej zapomnianą już postać.



Przyszła malarka urodziła się w roku 1929 w Siemierzu, miejscowości położonej pomiędzy Zamościem a Tomaszowem Lubelskim. Tam też ukończyła szkołę podstawową. Po wojnie kształciła się w Nałęczowie, a następnie (1945-1950) w lubelskiej Wolnej Szkole Malarstwa i Rysunku (obecnie Liceum Plastyczne), pod kierunkiem wybitnych malarzy Zenona Konowicza oraz Władysława Filipiaka. Ukończyła również Studium Dramatyczne, gdzie poznała znanego później aktora Wojciecha Siemiona, który studiował wówczas prawo na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej. W 1948 r. została przyjęta na historię sztuki w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, bardzo szybko jednak zrezygnowała ze studiów. Swoje życie zawodowe, a później i rodzinne związała z Lublinem, zwłaszcza z Osiedlem LSM. Jej mężem był znany lubelski lekarz Rudolf Mieszkowski.

W 1956 r. została przyjęta do Związku Polskich Artystów Plastyków. Na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych, dzięki pomocy Siemiona, miała pierwsze wystawy swego malarstwa w Warszawie. W kolejnej dekadzie była już znaną i rozpoznawalną w Polsce artystką. Światową sławę przyniosły jej prace przedstawiające dziecięce główki w chusteczkach, z gałgankowymi lalkami w rękach, słynne Kasieńki, Marysie i Julki. Pomimo głosów krytycznych zarzucających malarce inspirację twórczością Makowskiego, Maria Urban Mieszkowska zdobyła ogromną popularność, a jej prace pokazywane były na wystawach

w Niemczech, Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Japonii, Nowej Zelandii czy Australii.

W roku 1986 artystka została Lublinianką Roku w plebiscycie „Kuriera Lubelskiego”.

Oprócz aktywności stricte artystycznej, zajmowała się działalnością społeczną i charytatywną, ofiarując swoje prace dla szkół, domów dziecka czy kościołów.

Maria Urban Mieszkowska zmarła w roku 2000. Dziesięć lat później ukazał się w „Kurierze Lubelskim” artykuł Ewy Czerwińskiej, pt. „Maria, jej dzieci i lalki”. Jej postaci poświęcone są również dwie książki, wspomniana wyżej autorstwa Marii Małgorzaty Kulik oraz druga, pod redakcją Rudolfa i Pawła Mieszkowskich, męża i syna malarki.

Na koniec chciałbym jeszcze wrócić do obrazu św. Andrzeja Boboli z kościoła w Dąbrowicy. Utrzymany w ascetycznym, surowym tonie przedstawia mężczyznę, zakonnika w dojrzałym wieku. Pod względem kompozycyjnym obraz Urban Mieszkowskiej nawiązuje do rozpowszechnionego w ikonografii wizerunku tego męczennika, który stoi z głową lekko przechyloną na lewo, ze wzrokiem skierowanym ku górze. Kolorystyka jest bardzo oszczędna, dominują różne odcienie brązu, szarości, czerni. Tło praktycznie nie istnieje. Najważniejsza, niczym w ikonie, jest postać świętego wpatzonego w niedostrzegalną dla innych nieziemską rzeczywistość.

Jeżeli podejdziemy blisko obrazu, dostrzeżemy ślady aktywności korników. Warto więc poddać to piękne dzieło malarskie konserwacji, aby przetrwało w naszym kościele parafialnym, jak najdłużej. Dobrą okazją do podjęcia tego rodzaju działania jest obchodzona w bieżącym roku 430 rocznica urodzin św. Andrzeja Boboli.

Cezary Taracha

## Dzieci z naszej parafii – dzieciom masajskim

Jak każdego roku, od wielu lat, dzieci ze Szkoły Podstawowej w Płuszuwicach przygotowywały się do kolędowania misyjnego.

Głównymi inspiratorkami tego dzieła były Siostry Franciszkanek Misjonarki Maryi a zwłaszcza siostra Irena Karczewska i siostra Maria Spychalska. Zwykle, w okresie Bożego Narodzenia, dzieci wraz z opiekunami odwiedzały rodziny w naszej parafii, dzieląc radość z przyjścia Pana Jezusa



na ziemię. Głównym celem ich wędrowania miało być udzielenie pomocy rówieśnikom z plemienia Masajów. Jednak z racji ograniczeń sanitarnych i epidemiologicznych tegoroczne kolędowanie miało nieco inny charakter.

Dnia 17 stycznia 2021 r., po dwóch mszach świętych o godz. 10 i 11.30, dzieci przedstawiły w kościele krótką scenkę ukazującą życie plemienia Masajów w dalekiej Kenii i Tanzanii. Siostry misjonarki zadbały o oprawę muzyczną, ofiarowały też materiały misyjne dla parafian (czasopisma, kalendarze i obrazki).

Siostra Irena w krótkim wystąpieniu opowiedziała o sytuacji dzieci masajskich, o warunkach w jakich żyją, o pogańskich zwyczajach, o potrzebie głoszenia Ewangelii tak, jak tego pragnie Jezus Chrystus. Ofiarność naszych parafian okazała się ogromna. Ministranci po zakończonych mszach zebrali do puszek 1615 zł. Pieniądze zostały w całości przekazane do Warszawy, gdzie znajduje się Centrum Papieskich Dzieł Misyjnych Dzieci.

Hanna Palczewska

**Echo Dąbrowicy** - Pismo parafii pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Dąbrowicy

**Zespół redakcyjny:** ks. Waldemar Głusiec, Elżbieta Gęca, Hanna Palczewska, Cezary Taracha, Dominika Wilkołek, Agnieszka Wróblewska **Skład:** Dominika Wilkołek

**Adres:** Parafia Rzymskokatolicka pw. Narodzenia NMP w Dąbrowicy, Dąbrowica 132, 21-008 Tomaszowice; tel. 81/50-20-893

**e-mail:** dabrowica@diecezja.lublin.pl; **www:** parafia-dabrowica.pl

**FB:** Parafia pw. Narodzenia NMP w Dąbrowicy (@parafiadabrowica)

Nr konta: BS Cyców O/Jastków 71819110422008800049870001

Druk: Wydawnictwo Muzyczne POLIHYMNIA sp. zo.o., ul. Deszczowa 19 20-832 Lublin, tel. 81 746 97 17

OKŁADKA: Fra Angelico *Zmartwychwstanie i kobiety u grobu*



# Z PARAFIALNEJ KSIĘGI

## SAKRAMENT CHRZTU ŚWIĘTEGO

*...ja Ciebie chrzczę w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego...*

**Alicja Joanna Codello**, córka Ireneusza i Joanny

**Nadia Alicja Kazimierczuk**, córka Jerzego i Justyny

**Leon Buczkowski**, syn Rafała i Anny

**Antoni Skoczylas**, syn Zbigniewa i Elżbiety

**Marcelina Hanna Koziel**, córka Damiana i Izabeli

**Julia Radecka**, córka Damiana i Małgorzaty

**Piotr Józef Chmura**, syn Karola i Joanny

**Jan Jakub Łoboda**, syn Rafała i Ewy

**Pola Taracha**, córka Radosława i Barbary

## SAKRAMENT MAŁŻEŃSTWA

*...ślubuję ci miłość, wierność i uczciwość małżeńską...*

Barbara Jadwiga Jakubczyk i Kamil Jakubczyk

Agnieszka Katarzyna Jurecka i Rafał Kiciński

Judyta Salamon i Tomasz Sobiech

Karolina Opieka i Radosław Stanisław Janeczek

Oktawia Katarzyna Butrym i Albert Bałchanowski

Agnieszka Anna Taracha i Marcin Przemysław Umer

## BÓG MIŁOSIERNY DAJE ODKUPIENIE

*Polecamy miłosierdziu Bożemu tych, którzy zasnęli w pokoju z Chrystusem w nadziei zmartwychwstania:*

Mirosław Józef Hawryło

Róża Józefczak

Weronika Kniaziuk

Irena Kotowska

Piotr Paweł Krzywicki

Marek Waldemar Lebedowicz

Wincenty Lubaś

Jadwiga Krystyna Łbik

Mieczysław Józef Łoboda

Mirosław Piotr Mazur

Anna Małgorzata Michalczuk

Dariusz Mroczek

Natan Radej

Genowefa Janina Palak

Halina Stępiak

Stanisław Woliński

Ireneusz Robert Woźniak

Maria Wrona

Ks. Jerzy Poręba

Helena Grażyna Nicińska

Marta Maria Kilarska

Henryk Filipczuk

Krzysztof Antoni Mitura

Ryszard Szczepan Jakimiak

Maria Tarka

*Niech odpoczywają w pokoju...*

---

# TRIDUUM SACRUM

1 kwietnia 2021r.

**WIELKI CZWARTEK – dzień ustanowienia sakramentów Eucharystii i Kapłaństwa**

**19.00 MSZA WIECZERZY PAŃSKIEJ z obrzędem obmycia nóg**

**20.00 – 22.00 Indywidualna adoracja w Ciemnicy**

2 kwietnia 2021r.

**WIELKI PIĄTEK – dzień śmierci Pana Jezusa**

**9.00 Nabożeństwo Ciemnej Jutrzni: Siostry Franciszkanki Misjonarki Maryi**

**10.00 – 17.30 Adoracja w Ciemnicy:**

10.00 – 11.00 Ministranci gr. I

11.00 – 12.00 Ministranci gr. II

12.00 – 13.00 Ministranci gr. III

13.00 – 14.00 Ministranci gr. IV

14.00 – 15.00 Ministranci gr. V

**15.00 Koronka do Bożego Miłosierdzia**

15.30 – 16.30 Ministranci gr. VI

16.30 – 17.30 Adoracja indywidualna

**18.00 Droga Krzyżowa na kalwarii przy kościele**

**19.00 LITURGIA WIELKIEGO PIĄTKU**

**21.00 – 24.00 Adoracja Grobu Pańskiego:**

21.00 – 22.00 Grupy parafialne: Chór *Benedictus*, Schola *Lumina*, Oaza Rodzin

22.00 – 23.00 Maturzyści wraz z rodzicami

23.00 – 24.00 Młodzież ucząca się, studiująca, pracująca

3 kwietnia 2021r.

**WIELKA SOBOTA – Wigilia Paschalna**

**24.00 – 12.30 Adoracja Grobu Pańskiego:**

24.00 – 1.00 Akcja Katolicka, Rycerstwo Niepokalanej

*kolonia Nałęczowska, ulice: Nałęczowska, Urodzajna, Stroma, Dąbrowicka, Działkowa, Zakole, Żeglarska, Ukośna, Polna, panoramiczna, Spacerowa, Krajobrazowa, pejzażowa, Krańcowa, Nowa, Skrajna*

1.00 – 2.00 Domowy Kościół

*kolonia Płuszwice przy szosie – ulice: Nałęczowska, Łąkowa, Makowa, Fiołkowa, Chabrowa, Rumiankowa, Różana, Stokrotkowa, Ładna, Graniczna*

2.00 – 3.00 Rada Parafialna i Duszpasterska, Grupa Jana Pawła II

*Dąbrowica Południowa i Płuszwice pola – ulice: Uzdrowska, Zielona, Fiołkowa, Źródlana*

3.00 – 4.00 Siostry Franciszkanki Misjonarki Maryi

*Dąbrowica Północna – ulice: Wierzbowa, Prosta, Kalwaryjska, Szkolna, Wąwozowa*

4.00 – 5.00 Siostry Pasterzanki

*kolonia Warszawska – ulice: Ułańska, Legionowa, Zwycięska, Widokowa, Pszeniczna; kolonia Sadowników – ulice: Agroturystyczna, Sadowników, Czereśniowa, Wiśniowa*

5.00 – 6.00 Koła Różańcowe, Koło Radia Maryja,

*ulice: Zakątek, Główna, Deszczowa, Przejrzysta*

6.00 – 12.30 Adoracja indywidualna

**9.00 Nabożeństwo Ciemnej Jutrznii:** Siostry Franciszkanki Misjonarki Maryi

**Poświęcenie pokarmów: 9.00, 10.00, 11.00, 12.00**

**12.30 – 14.30 Przerwana na sprzątanie kościoła**

**14.30 – 18.30 Adoracja Grobu Pańskiego:**

14.30 – 15.30 Rada Parafialna i Duszpasterska, Akcja Katolicka, Grupa Jana Pawła II

**15.00 Koronka do Bożego Miłosierdzia**

15.30 – 16.30 Koła Różańcowe, Koło Radia Maryja, Rycerstwo Niepokalanej

16.30 – 17.30 Siostry Franciszkanki Misjonarki Maryi

17.30 – 18.30 Siostry Pasterzanki

**19.00 LITURGIA WIGILII PASCHALNEJ** – prosimy o przyniesienie świec

*4 kwietnia 2021r.*

**NIEDZIELA ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO**

**6.00 Msza święta z procesją rezurekcyjną**

Pozostałe Msze święte: 10.00, 11.30 i 17.00



## *Dąbrowica zimą*

*fot. ks. Grzegorz Ogorzałek*

